

Przegląd Religioznawczy 1(299)/2026

The Religious Studies Review

ISSN: 1230-4379

e-ISSN: 2658-1531

www.journal.ptr.edu.pl

ALEKSANDRA KUNIKOWSKA

Uniwersytet Łódzki

Zakład Literatury Dawnej, Edytorstwa i Nauk Pomocniczych

e-mail: aleksandra.kunikowska@filologia.uni.lodz.pl

<https://orcid.org/0000-0003-1688-9249>

DOI: 10.34813/ptr1.2026.2

Szesnastowieczna interpretacja formuły basmali i jej użycie *ad propagandam fidei Christianae*

Sixteenth-century interpretation of the basmali formula
and its use *ad propagandam fidei Christianae*

Abstract. The article examines a distinctive motif in early modern European literature: the reinterpretation of the Arabic basmala as a formula containing a reference to the Holy Trinity. The use of this interpretation in missionary activity among the Ottoman Turks originates in the sixteenth-century anti-Turkish writings of Bartłomiej Georgiewicz (Bartholomeo Georgijević). His works, published in numerous Latin editions, were widely known across Europe. The study traces the initial function of this motif in Georgiewicz's writings and its later reception and adaptation in selected early modern Polish texts.

Keywords: basmala in old Polish writings, basmala and Trinitarian formula, Christian-Muslim relations, Bartholomaeo Georgius, Bartłomiej Georgiewicz

W antytureckim piśmiennictwie staropolskim w drugiej połowie XVI wieku pojawił się charakterystyczny wątek reinterpretacji arabskiej basmali jako formuły trynitarnej. Pochodzenie konceptu związane jest z antyturecką publicystyką Bartłomieja Georgiewicza (ok. 1505–1569), chorwackiego poddanego Korony Węgierskiej. Był on znany od 1544 r. w całej Europie pod wydawniczymi pseudonimami „były więzień turecki” i „pielgrzym jerozolim-

ski¹. Celem artykułu jest przedstawienie okoliczności narodzin konceptu w mieszanej logosferze Imperium Osmańskiego, pierwotnej funkcji w łacińskich turcykach Georgiewicza, a także późniejszego zapożyczenia i funkcjonowania motywu w wybranych utworach staropolskich.

W Krakowie w 1548 r. w drukarni Heleny Unglerowej wydano dwa łacińskie zbiory turcyk Chorwata: obszerniejszy *Prognoma sive praesagium Musulmanorum...*, na który złożyły się pisma drukowane wcześniej w renomowanych zachodnich oficynach², a także skromniejszą broszurę *Pro fide Christiana cum Turca disputationis habitae et mysterio Sanctae Trinitatis in Alchorano invento...*, z pierwodrukami dwu nowych pism.

Z nowego tekstu pochodzi zestawienie arabskiej muzułmańskiej basmali „Bi-ismi Allāhi Ar-Raḥmāni Ar-Raḥīm” („W imię Allaha Miłosiernego, Liłościwego”) – z chrześcijańską formułą trynitarną „In nomine Patris et Filii, et Spiritus Sancti” („W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”) (Georgiewicz, 1548a, k. D₃). Na ilustracji w arabeskowej winiecie z nagłówkiem „Misterium sanctissimae Trinitatis” zestawiono dwa elementy: akronim „M.S.T.” i artystyczną kaligrafię basmali. Poniżej winiety znajduje się transkrypcja arabskiej formuły na łacinkę w postaci BISEM ALLAHE, EL RAHMANE, EL RUOHIM i zapowiedź przedstawienia dowodu na jej zależność od chrześcijańskiego znaku krzyża³.

Turcyki z obu zbiorów łacińskich drukowanych w oficynie Unglerowej zostały anonimowo przełożone na język polski i wydane jako *Rozmowa z Turczynem o wierze krześcijańskiej i o tajności Trójce Świętej, która w Alkoranie stoi napisana*. Tu także znalazł się wykład o basmali jako zawierającej treść trynitarną (Georgiewicz, 1548c, k. A₄v–A₅v; por. Georgiewicz, 2022, s. 35–37). Na istotne znaczenie analizy basmali w planie dysputy z Turkiem wskazują same tytuły publikacji (... *et mysterio Sanctae Trinitatis in Alchorano invento; ... i o tajności Trójce Świętej, która w Alkoranie stoi napisana*).

Basmala była wizytówką rygorystycznie monoteistycznego mahometanizmu. Stanowi nieodłączną część *Sury otwierającej* w Koranie i wraz nią jest

¹ W pierwszej swojej publikacji *De ritibus et differentiis Graecorum et Armeniorum* wydanej w Antwerpii w 1544 r. autor sygnuje dedykację dla protektora (k. A₃) „Bartholomaeus Georgius P.H.”, ale na karcie tytułowej kolejnej książki *De Turcarum ritu et caeremoniis* (Antwerpia 1544) rozwija akronim (*Peregrinus Hierosolymitanus*) i podaje liczbę lat niewoli tureckiej: „Bartholomaeus Georgievits Hungarus qui tredecim annos apud eosdem servitute serviendo”. W tytule polskiej *Rozmowy z Turczynem o wierze krześcijańskiej* (Kraków 1548) znajduje się inne wyliczenie lat niewoli: „przez Bartłomieja Georgiewits, który czternaście lat był więźniem tureckim”.

² Pierwowzory turcyk drukowanych w Polsce pochodzą z lat 1544–1545 z drukarni antwerpskich Gregoriusa de Bonte i Gillisa Coppeniusa.

³ Ilustracja znalazła się także na odwrocie karty tytułowej wiedeńskiego zbioru *Pro fide Christiana* (nadtytuł *Haec nova fert Affrica*) z tego samego roku 1548.



Ryc. 1. „Mysterium sanctissimæ Trinitatis” („Tajemnica Trójcy Przenajświętszej”).
Winieta źródłkowa w *Pro fide Christiana cum Turca disputationis habitae
et mysterio Sanctæ Trinitatis in Alchorano invento...*

Źródło: Georgiewicz, 1548a, k. D₃.

obowiązkowym składnikiem wszelkich modlitw publicznych i prywatnych. Poprzedza też pozostałe sury (rozdziały). Chrześcijańska formuła trynitarna wyraża dogmat Boga Trójjedynego, z powodu którego muzułmanie zarzucali chrześcijanom wielobóstwo (*Koran*, 1986, s. 863)⁴. W XVI wieku obie formuły znane były wyznawcom skonfliktowanych religii zarówno w Europie, jak i w mieszanym etnicznie Imperium Osmańskim. Jeńcy i niewolnicy z Europy Środkowej, żyjący tak jak Georgiewicz przez kilkanaście lat w wielojęzycznym środowisku, poruszali się w realiach wymuszających poznawanie języków używanych w państwie sułtana: osmańsko-tureckiego, arabskiego, greckiego, hebrajskiego, perskiego. W mieszanym językowo środowisku niewolnej pracy Chorwat prawdopodobnie obserwował dialektalną zmienność tureckiej wymowy słów arabskich, mógł też analizować różne wersje językowe modlitw wschodniochrześcijańskich.

Miało to znaczenie dla podjętej przez Georgiewicza próby własnego tłumaczenia najpopularniejszej modlitwy koranicznej i „wykazania”, że arabski tekst jest wtórny wobec znaku krzyża. W basmali dostrzegał skłaniające do porównań prawdziwe, ale i powierzchowne pokrewieństwo wyrazów

⁴ W przypisie do Sury IV Bielawski podkreśla, że werset „i nie mówcie »Trzy!«” jest wyraźnie skierowany przeciwko doktrynie chrześcijańskiej, przeczy bowiem bóstwu Jezusa i tajemnicy Trójcy Świętej oraz interpretuje ten dogmat chrześcijański jako rodzaj politeizmu, tj. wiary w trzech Bogów”. Zob. *Koran*, 1986, s. 863. Por. też przypis do Sury V: „dogmat o bóstwie Chrystusa dla islamu jest herezją” (*Koran*, 1986, s. 864).

arabskich, hebrajskich i tureckich, a także podobieństwo incipitu formuły chrześcijańskiej „W imię...” i składniową trójdzielność obu formuł. Bazując na swoich wieloletnich obserwacjach językowych, utożsamiał sens składniowy przymiotnikowych określeń arabskich *el rahman* i *el rahim* („miłosierny”, „litościwy”) z łacińskimi rzeczownikami *miser cordia* i *spiritus*. W jego wersji basmali miłosierdzie, przymiot Chrystusa, zastąpiło imię własne drugiej osoby Boskiej, przymiotnik *el rahim* („litościwy”) zinterpretowany jako dopełniacz hebrajskiego słowa *ruah* („duch”), utożsamiony został z Duchem Świętym (za: Nosowski, 1986, z. 2, s. 17). Drogą nieścisłej transkrypcji z języka arabskiego i oryginalnej operacji językowo-logicznej Georgiewicz przeobraził modlitwę „W imię Allaha Miłosiernego, Litościwego” w jej dogmatyczne zaprzeczenie. W nowej postaci „W Imię Boga, Miłosierdzia i Duchów ich” jedyność zmieniona w trójjedyność stała się argumentem za tożsamością basmali i znaku Trójcy „W imię Ojca i Syna, i Ducha świętego”.

Georgiewicz dowodził, że najbardziej charakterystyczne formuły wiary katolickiej i muzułmańskiej są świadectwem pochodzenia Turków i chrześcijan „z jednej owczarni” i że pod arabskim wezwaniem „W imię Allaha Miłosiernego, Litościwego” kryje się starsza od niego modlitwa trynitarna. Twierdził, że prawda o Bogu jedynym została przez Mahometa przejęta, ale zaciemniona fałszywym zarzutem, że chrześcijanie przypisują Bogu, duchowi czystemu, posiadanie żony i syna (tj. że cześć boską oddają Bogu Ojcu, Synowi i Maryi). Georgiewicz przytoczył w swojej autobiografii słowa Greka, islamskiego konwertyty (u którego służył jako niewolnik), na temat obu formuł:

Tum ille, nos saepius baptizatur, haec verba recitantes: BISEM ALLAH, ELRAHMAN, EL RAHIM, id est „In nomine Dei et Misericordiae et misericordiarum”. Nec hac parte à Christianis differimus, sed [...] eos idolatras credimus [...]. Apud nos persuasum est, vos tres deos colere: Deum, Christum et Mariam. Ibi longa disputatione docui longe fere aliter habere, verbaque ipsorum baptismationis ad Misterium Trinitatis detorsi (Georgiewicz, 1544, k. B₄).

[„Chrzczymy się bardzo często, wypowiadając te słowa: BISEM ALLAH, ELRAHMAN, EL RAHIM, to jest »W imię Boga i Miłosierdzia, i Miłosierności«. Nie różnimy się też pod tym względem od chrześcijan, ale [...] uważamy ich za bałwochwalców [...]. Według nas oczywiste jest, że czcicie trzech bogów: Boga, Chrystusa i Maryję”. Wtedy po długiej dyskusji pouczyłem ich, jak widzieć to zupełnie inaczej, przełożyłem słowa ich „chrztu” tak, aby powiązać je z tajemnicą Trójcy Świętej [...] (tłum. własne)].

W przekonaniu Georgiewicza muzułmanom da się wykazać fałsz oskarżenia chrześcijan o politeizm. A jeśli zrewidują też inne typowe oskarżenia, o cześć oddawaną obrazom i rzeźbom stworzeń, o nieczystość rytualną, wrócą do

swej prawdziwej wiary, od której ich przodkowie kiedyś siłą zostali odciągnięci (Georgiewicz, 2022, s. 38–39).

Włosko-amerykański badacz Pier Mattia Tommasino wskazał, że reinterpretacja basmali dokonana przez Georgiewicza nie była próbą odosobnioną. Tommasino odnalazł w historii Kościoła szesnastowiecznej Etiopii (dawnego chrześcijańskiego królestwa Aksum) podobny epizod. Etiopski mnich Enbaqom (Habakuk) bronił swoich współwyznawców przed uciskiem muzułmańskim, powołując się na pokrewieństwo islamu z chrześcijaństwem. Tak jak Georgiewicz, dowodził „zatajonej przez Mahometa” obecności chrześcijańskiego dogmatu o Trójcy Świętej w formule islamu (Tommasino, 2009).

Pisma Georgiewicza były uważane za wiarygodne źródło informacji o tureckim ustroju, armii, wieloetnicznym społeczeństwie, jego obyczajach, wschodnich językach. Eksperymentalna formuła basmali była sposobem wykorzystania koranicznego tekstu arabskiego do „nawracania” jego wyznawców na wiarę chrześcijańską. Georgiewiczowi przyznawano znanostwo w sprawach religii muzułmańskiej do tego stopnia, że interpretacja koranicznej basmali została w europejskim piśmiennictwie antytureckim bezkrytycznie zaakceptowana.

Wynalazkiem Georgiewicza posługiwano się również w literaturze staropolskiej, bez intencji misyjnej. W *Kronice Sarmacyjej Europejskiej* Aleksandra Gwagnina islamska basmala i jej nowa interpretacja zacytowana została jako ciekawostka etnograficzna:

[...] zegnając się tak mówią: *Bissem Alahe, el Rachmane, el Ruohim*, to jest „w imię Boże i Miłosierdzia, i Duchów ich” (Gwagnin, 1611, s. 70).

Kronika Sarmacyjej Europejskiej w wersji polskiej jest tłumaczeniem *Sarmatiae Europaeae descriptio* (Gwagnin, 1578, k. N_{3v}) poszerzonym o nieobecną w oryginale księgę o Turcji. Tłumacz *Kroniki*, Marcin Paszkowski, najprawdopodobniej w trakcie prac nad tą księgą, zdecydował się oprzeć nie na oryginale łacińskim, lecz na polskim tłumaczeniu pism Georgiewicza ze zbioru *Rozmowa z Turczynem o wierze krześcijańskiej*. Formuły basmali w wersji Georgiewicza użył Paszkowski także w późniejszym o kilka lat własnym utworze *Dzieje tureckie i utarczki kozackie z Tatary*, w polskim brzmieniu „W imię Boże i Miłosierdzia, i Duchów ich” (Paszkowski, 1615, s. 239). *Notabene* przytoczył cały tekst turcyki Georgiewicza razem z zawartym w niej traktatem o basmali, wywód uznał więc za godny zaufania.

Pomysł użycia basmali jako narzędzia pracy misyjnej znalazł zastosowanie w polskiej siedemnasto- i osiemnastowiecznej katechizacji tureckich konwertytów na chrześcijaństwo. Spreparowanej przez Georgiewicza basmali użyli w pismach katechetycznych niezależnie od siebie protestancki duchowny Jan

Herbinus (1627–1679) i ksiądz katolicki Michał Wieczorkowski (1674–1751). Misyjne wykorzystanie basmali było najbliższe funkcji, jaką pełniła w dyspucie o wierze u Georgiewicza.

Jan Herbinus, pochodzący z Byczyny luterański pisarz, misjonarz, kaznodzieja, nauczyciel, w latach 1660–1670 posłował w imieniu luteran opolskich do Danii, około 1670 r. piastował urząd rektora i kanonika szkoły niemieckiej w Sztokholmie. Brał udział w katechizacji Turka, konwertyty na chrześcijaństwo, przybyłego wraz z poselstwem sułtańskim do króla szwedzkiego Karola XI. Herbinus opisał to w rozprawce katechetycznej, umieszczonej w dwujęzycznym łacińsko-polskim zbiorze pism religijnych (Herbinus, 1675)⁵. Tytuł rozprawki na karcie tytułowej zbioru brzmi *Katechizacyja turecka albo Turczyzna niejakięgo, w Sztokholmie roku 1672 dnia 30 lipca jawnie ochrzczonego, krótkie w wierze chrześcijańskiej ćwiczenie językiem tureckim podane i spisane*, natomiast wewnątrz klocka wydawniczego znajduje się tylko rozprawa w wersji łacińskiej (z własnym liczbowaniem kart).

Herbinus w instrukcji informującej, jak przedstawić tajemnicę Trójcy Świętej muzułmaninowi, żeby nie wydała mu się absurdem, posłużył się argumentacją Georgiewicza⁶, wskazując na konieczność stopniowego osvajania prozelity z twierdzeniem, że chrześcijanie wierzą i wyznają razem z muzułmanami „jednego Boga, i nie wielu”. Najpierw według niego należy odwołać się do obecności basmali w Koranie, gdzie rozpoczyna ona poszczególne rozdziały nauki (sury), twierdząc, że znaczy ona po łacinie „In nomine Dei, et Misericordiae, et Spiritus eorum” (Herbinus, 1675, k. A₂v). Gdy Turek się z tym oswoi, należy mu wyjaśnić, że „Allahe” oznacza Boga Ojca, „Rahmane” oznacza Miłosierdzie, czyli miłość Ojca, „który tak umiłował świat, że [swoje Miłosierdzie – A.K.] – Syna swego Jednorodzonego – dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, lecz miał życie wieczne” (J 3,3). A „Ruoachim” jest Duchem Świętym, który pochodzi od tych dwóch osób, co przyznaje się w samym Koranie, choć nieświadomie. Wtedy, odwołując się do symbolu wiary Turków (islamska szahada) „jest jeden Bóg”, należy potwierdzić i zapewnić:

Nos Christiani credimus confitemur vobiscum, quod Unus tantum sit Deus, et non plures: et quod in hac una Deitate sit Deus Pater, Misericordia eius et Spiritus utriusque. Idem ergo et vos cum Alcorano vestro nobiscum credite et confiteamini, quanquam hoc mysterium rationi humanae sit difficile (Herbinus, 1675, k. A₂v–A₃).

[My, chrześcijanie, wierzymy i wyznajemy razem z wami, że jest tylko jeden Bóg, i nie wielu; i że w tej jednej Boskości jest Bóg Ojciec, Jego Miłosierdzie i Duch

⁵ Tytuł polski *Katechizacyja turecka* obecny jest tylko na karcie tytułowej zbioru.

⁶ Herbinus (1675, k. A₃) nie podaje nazwiska Chorwata, powołuje się jednak na jego pseudonim wydawniczy „Peregrinus”.

obu. Dlatego i ty wierzysz i wyznajesz to samo w swoim świętym Koranie, chociaż tajemnica ta jest trudna do zrozumienia dla ludzkiego umysłu (tłum. własne)].

Ksiądz Michał Ignacy Wieczorkowski, wykładowca kolegiów jezuickich, ambasador króla Augusta II Mocnego (1697–1706, 1709–1733) w Persji, misjonarz, był autorem katechizmu, który powstał z okazji chrztu w 1720 r. w Warszawie anonimowego Tataru z Budziaku. *Katechizm z okazji Tatarzyna budziackiego, nic po polsku nie umiejącego, tylko po turecku* (wyd. 2: Wieczorkowski, 1727) to tekst polsko-turecki, przeznaczony dla przyszłych konwertytów i misjonarzy. W równoległych kolumnach umieszczono wersję turecką i polską.

Wieczorkowski opisał katechizmowe nauczanie Tataru z uwzględnieniem trudności, jaką stwarzały antychrześcijańskie przekonania katechumena (Maryks, 2025⁷). Według niego konieczne było utrwalanie nauk akcentujących dogmat trynitarny:

Pytanie: W czym się po chrzcie świętym utwierdzać ma nowy z Turczyna albo Tatarzyna katolik? Odpowiedź: Ma się utwierdzać najbardziej w wyznawaniu Trójcy świętej, trzech Osób jednego Boga. I dla tego często się co dzień ma żegnać, i rano, i wieczór, i przed modlitwami, i przed innemi sprawami, mówiąc „W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen”, w których słowech zawiera się Trójca Święta [...] (Wieczorkowski, 1727, s. 86)⁸.

Nauczyciel zdradza się w tym momencie ze znajomością podstaw szesnastowiecznego wywodu Georgiewicza o tożsamości basmali i znaku krzyża, potwierdzając żywotność tego wątku jeszcze w połowie XVIII wieku:

Pytanie: A mająż też Turcy jakie słowa, podobne tym katolickim słowom „W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”? Odpowiedź: Mają, i przed każdą modlitwą turecką⁹, i przed każdą sprawą od nich zaczynają, ale ich nie rozumieją, ani się niemi nie żegnają, bo się krzyżem chrześcijańskim brzydzą, jak i żydzi. Ale rzeczą samą ich słowa wyrażają nasze słowa katolickie: „W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (Wieczorkowski, 1727, s. 86, 88).

⁷ Autor pisze o *Katechizmie* Wieczorkowskiego i innych jego pracach, że „ukazują szerszą jezuicką strategię dostosowywania materiałów religijnych do zróżnicowanych kontekstów lokalnych – zarówno geograficznych, jak i językowych” oraz podkreśla śmiałość, z jaką Wieczorkowski faworyzuje składnię języka tureckiego kosztem tradycyjnego łacińskiego porządku wyrazów. Pomysłowe wykorzystanie koncepcji Georgiewicza (choć przez autora hasła niedostrzeżone) też w jakimś stopniu dowodzi misjonarskiej elastyczności Wieczorkowskiego.

⁸ Transkrypcja własna [A.K.] według współczesnych zasad wydawania tekstów staropolskich dla publikacji typu B.

⁹ Modlitwy koraniczne, sury, rozpoczynają się od formuły basmali „W imię Boga Miłosiernego, Litościwego”.

Zapytany przez katechumena, które to wyrazy tureckie „wyrażają słowa katolickie”, przedstawia kolejne wersje basmali, stopniowo „przeobrażającej się” w formułę Trójcy Świętej. Przytacza tekst arabski z korektą transkrypcji, następnie łacińskie tłumaczenie basmali „skorygowane” za Georgiewiczem, rzekomo tożsame z ortodoksyjną postacią łacińską i polską formuły chrześcijańskiej:

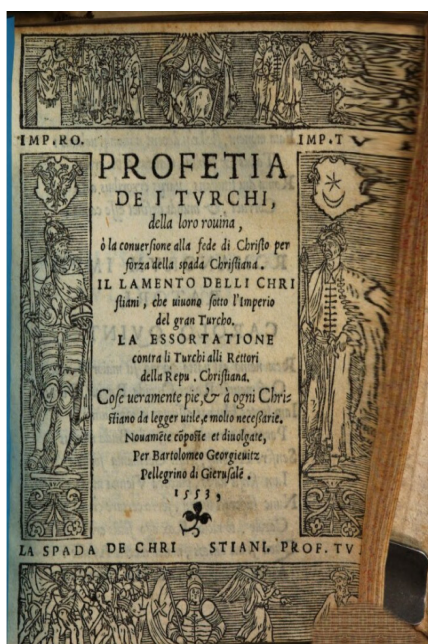
Oto te słowa arabskie: „Bism Illahe u el Rahmane, u el Ruohim”. Po łacinie tłumaczą się tak: „In nomine Dei, et Misericordiae eius, et Spiritus eorum”, a po polsku tak: „W imię Boga i Miłosierdzia Jego, i Ducha Ich” (Wieczorkowski, 1727, s. 88).

Potwierdza to następnie szerszym wywodem o charakterze teologicznym:

Kto rozumny i prawdę kochający przyznać musi, że to trzy osoby Boskie wspominają się sekretnie i w tajemnicy słów: „W imię Boga – to jedna osoba – i *Miłosierdzia Jego* – to druga osoba, bo miłosierdzie Boskie nie co innego jest, tylko Syn Boży, wszak Bóg jest miłosierny; otóż miłosierdzie Jego z dobroci serca i woli Jego Boskiej rodzące się, toto Syn Boży, wedle wiary naszej katolickiej), [...] w imię i „Ducha Ich” – to trzecia osoba, Duch święty, który pochodzi od pierwszych dwóch Osób: i od Boga Ojca, i od Boga Syna.

W tych tedy słowach: „Bism Illahe, u El Rahmane, u El Ruohim” – „W imię Boga i Miłosierdzia Jego, i Ducha Ich”, wyraża się Trójca Święta, która jaśniej wyraża się w słowach katechizmu „W imię Ojca i Syna, i Ducha świętego” (Wieczorkowski, 1727, s. 88, 90).

Warto powrócić jeszcze do osoby Georgiewicza i jego misyjnych starań o przyciągnięcie muzułmanów do chrześcijaństwa, a zarazem do prób zahamowania konwersji na religię Mahometa. Kontynuowane były w ułożonym na nowo zbiorze turcyk z 1553 r., gdzie wykład językowo-teologiczny o basmali i tajemnicy Trójcy Świętej został wsparty „wróżbą turecką” wieszczącą upadek Imperium Osmańskiego. Wróżba przedstawiana przez Chorwata jako autentyczne prorocstwo muzułmanów, słynna już od pierwszej publikacji prognostryku (Georgiewicz, 1545), przedstawiała przyszłość Turków jako skazanych na zagładę. Nie do końca zidentyfikowanym oswobodzicielem gnębionych chrześcijan miałby być „Kuzulalmi” (król europejski ze złotym jabłkiem cesarza Justyniana) albo też „Urum papai”, duchowny, który swymi naukami zdołałby „mahometczyki ku naszej wierze i zakonowi nawrócić” (cytat za wydaniem polskojęzycznym: Georgiewicz, 2022, s. 52). W wydaniu rzymskim *Profetia de i Turchi* z 1553 r. (włoskiej wersji *Prognoma sive praesagium Mehemetanorum* z 1545 r.) otrzymała oprawę graficzną (Georgiewicz, 1553). Nad tytułem i centralnie umieszczonymi figurami cesarza Karola V i sultana Sulejmana, w ramce u góry, znalazł się ciąg scen przedstawiających kolejno:



Ryc. 1. Karta tytułowa druku *Profetia de i Turchi* (Georgiewicz, 1553)

Źródło: Regensburg, Staatliche Bibliothek, sygn. 999/Hist.pol.3245,
urn:nbn:de:bvb:12-bsb11098158-2.

nauczanie „niewiernych”, patronującego temu papieża na tronie oraz ceremonię zbiorowego chrztu prozelitów.

Grafikom towarzyszył znany z poprzednich wydań wątek „pojednania” basmali i formuły trynitarnej. Typowy chrześcijański dyskurs polemiczno-apologetyczny tamtych czasów opierał się raczej na obronie negowanych przez Koran dogmatów chrystologicznych, czyli boskiej natury Chrystusa, śmierci krzyżowej i zmartwychwstania. Od 1543 r. chrześcijańscy polemici i apologetyci mogli w swoich konfutacjach islamu korzystać z łacińskiego tłumaczenia Koranu¹⁰. Georgiewicz nie użył go, a jego autorski wywód stanowił obronę wiary chrześcijańskiej przeprowadzonej w niekonwencjonalny sposób, przez obrócenie najpopularniejszej modlitwy koranicznej w argument za wspólnotą wiary chrześcijan i mahometan.

¹⁰ Z inicjatywy M. Lutra w 1543 r. T. Bibliander opracował i wydał w Bazylei łacińskie tłumaczenie Koranu Roberta z Ketton z 1134 r. Luter zaangażował się w opublikowanie Koranu, aby, jak twierdził, „pokazać chrześcijanom, jak bardzo przekłeta i diabelsko szkodliwa jest ta księga, pełna kłamstw, historyjek i niedorzeczności...” (Wąs, 2010, s. 299).

Choć motywacje te są dziś dla nas egzotyczne, to interpretacja basmali, współcześnie oceniana jako błędna filologicznie i doktrynalnie (Zajączkowski, 1948, s. 30–34; Nosowski, 1974, z. 1, s. 57–59), w XVI wieku była koncepcją akceptowalną. Sam autor głosił ją z pełnym przekonaniem w intencji podkreślania miejsc wspólnych islamu i katolicyzmu, czegoś w rodzaju *loci communes*. W Polsce jej istnienie znalazło odbicie w literaturze XVII wieku (kronika Gwagnina, kompendium antytureckie Paszkowskiego), a przede wszystkim zyskało kontynuację w literaturze użytkowej, misyjnej, zarówno protestanckiej (przykład katechizmu dla Turków Herbiniusa, XVII w.), jak i katolickiej (opis katechizacji Tatara u Wieczorkowskiego, XVIII w.). Było to zastosowanie najbliższe oryginalnej intencji szesnastowiecznego autora turcyk.

Literatura

- Georgiewicz, B. (1544). *De ritibus et differentiis Graecorum et Armeniorum, tum etiam de captivitate illius, ac caeremoniis Hierosolymitanorum in die Paschalis celebrandis libellus*. Antwerpia [druk. A. Coppenius].
- Georgiewicz, B. (1545). *Prognoma sive praesagium Mehemetanorum, primum de Christianorum calamitatibus, deinde de suae gentis interitu, ex Persica lingua in Latinum sermonem conversum*. Antwerpia: druk. A. Coppenius.
- Georgiewicz, B. (1548a). *Pro fide Christiana cum Turca disputationis habitae et mysterio sanctae Trinitatis in Alchorano invento, nunc primum in latinum sermonem verso, brevis descriptio*. Kraków: druk. H. Unglerowa.
- Georgiewicz, B. (1548b). *Prognoma sive praesagium Musulmannorum, de Christianorum calamitatibus et de eorum interitu ex Turcico sermone in Latinum conversum*. Kraków: druk. H. Unglerowa.
- Georgiewicz, B. (1548c). *Rozmowa z Turczynem o wierze krześcijańskiej i o tajności Trójce Świętej, która w Alkoranie stoi napisana*. Kraków: druk. H. Unglerowa.
- Georgiewicz, B. (1553). *Profetia de i Turchi*. Rzym: druk. A. Blado.
- Georgiewicz, B. (2022). *Rozmowa z Turczynem o wierze krześcijańskiej i o tajności Trójce Świętej, która w Alkoranie stoi napisana*. Wstęp i oprac. A. Kunikowska. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. <https://doi.org/10.18778/8331-102-9>.
- Gwagnin, A. (1578). *Sarmatiae Europaeae descriptio...* Kraków: druk. M. Wirzbięta.
- Gwagnin, A. (1611). *Kronika Sarmacyjej Europskiej...* Tłum. M. Paszkowski. Kraków: druk. M. Lob.
- Herbinius, J. (1675). *Horae Turcico-catecheticae, sive institutio brevis catechetica, cuiusdam Turcae circumcisi*. W: J. Herbinius, *Symbola fidei Christianae Catholica...* (k. A₁–B₂). Gdańsk: druk. D.F. Rhete.
- Koran (1986). Tłum. z j. arabskiego i koment. J. Bielawski. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Maryks, R.A. (2025). *Wieczorkowski, Michał Ignacy*. W: M. Hanusiewicz-Lavallee, R.A. Maryks (red.), *Encyclopedia of Jesuit Translation Culture in Poland-Lithuania, 1564–1820*. Leiden: Brill. https://doi.org/10.1163/3050-7642_EJTC_micro252.

- Nosowski, J. (1974). *Polska literatura polemiczno-antyislamistyczna XVI, XVII i XVIII w.* Z. 1–2. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej.
- Paszkowski, M. (1615). *Dzieje tureckie i utarczki kozackie z Tatarzy...* Kraków: druk. M. Lob.
- Tommasino, P.M. (2009). Discussioni di confine sul dogma della Trinità: l'uso della basmala in Bartholomaeus Georgievits (Transilvania, 1547) e nel monaco Enbaqom (Etiopia 1540). *Islamochristiana*, 35, 101–139.
- Wąs, A. (2010). Dialog chrześcijaństwa z islamem. *Studia Nauk Teologicznych PAN*, 5, 223–247. <https://doi.org/10.24425/snt.2010.112727>.
- Wieczorkowski, M. (1727). *Na większą P[ana] B[oga] naszego chwałę i dusz jak najwięcej nawrócenie Katechizm z okazji Tatarzyna budziackiego, nic po polsku nie umiającego, tylko po turecku, w Warszawie R[oku] P[ańskiego] 1720 25 d[nia] grudnia ochrzczonego...* (wyd. 2). Lwów: druk. Collegii Leopoliensis Societatis Jesu.
- Zajązkowski, A. (1948). *Glosy tureckie w zabytkach staropolskich*. Wrocław: Wrocławskie Towarzystwo Naukowe.